

W SPRAWIE KONCEPCJI HISTORII FILOZOFII

Tematem artykułu¹ jest wyjaśnienie i obrona tezy, że historia filozofii stanowi naukę, która bada przede wszystkim faktyczne konsekwencje twierdzeń filozoficznych. Przez konsekwencje należy rozumieć to, co wynika z przyjętych założeń. Historia filozofii bierze pod uwagę tak twierdzenia jak i ich faktyczne następstwa, ważne dla niej jest jednak głównie to, co rozwija się w rezultacie przyjęcia określonych punktów wyjścia, samo więc przekształcanie się przyjmowanych wizji bytu i wynikających z tego skutków. Faktyczne konsekwencje, to nie znaczy wszystkie, lecz te, które rzeczywiście pojawiły się w dziejach myśli filozoficznej. Należy dodać, że ważne tu jest odróżnienie historii kultury umysłowej i historii filozofii, która stanowi część kultury umysłowej, jej podstawowy zrąb i punkt wyjścia.

Takie określenie historii filozofii jest przeciwstawieniem się następującym koncepcjom historii filozofii (nazwy typujące opinie o historii filozofii są całkowicie robocze):

„pozytywistyczna”: historia filozofii jest zsumowaniem twierdzeń filozoficznych, czy systemów;

intuicjonistyczna: historia filozofii jest informacją o swoiście samodzielnym rozwoju idei filozoficznych, tym, co niektórzy nazywają *vie des idées*;

fragmentarystyczna: historia filozofii ma stwierdzić, co powiedział np. Platon, Arystoteles, Descartes, Hume, Kant, czy inni, i nie wolno dodać, że filozofia np. Spinozy, Leibniza, czy Maine de Birana jest kontynuacją niektórych tez Descartesa;

kulturowa: historia filozofii ma badać funkcjonowanie problemów, czy systemów filozoficznych w danych okresach historycznych;

erudycyjno-pozytywizująca: historia filozofii jest nagromadzeniem wiadomości, często zbędnych i tylko częściowo przydatnych w analizie rzeczywistości; faktycznie obciąża intelekt samodzielnie odczytujący rzeczywistość. Jest balastem utrudniającym analizy merytoryczne.

W związku z wymienionymi typami opinii należy dodać, że zbyt minimalistyczne byłoby ujęcie, według którego historia filozofii jest tylko jakimś muzeum dawno nieaktualnych teorii, lub że jest tylko zreferowaniem twierdzeń danego filozofa, którego poglądy wolno omawiać, podczas gdy nie wolno charakteryzować funkcjonowania jego twierdzeń w innych filozofiach i wpływu tych twierdzeń na inne. Zbyt maksymalistyczny znów byłby pogląd, że historia filozofii jest obrazem funkcjonowania problemów w danym okresie historycznym, ponieważ nie bardzo różniłaby się od historii kultury. A już całkiem idealistyczny byłby akcent, podkreślający konieczny i swoiście niezależny od intelektu rozwój teorii na przestrzeni dziejów.

Owszem historyk filozofii na podstawie tekstów referuje poglądy danych filozofów, przedstawia je przy pomocy współcześnie dostępnych środków, przekłada na dziś zrozumiały język filozoficzny, w jakimś stopniu bada rolę i funkcjonowanie danych twierdzeń w kulturze umysłowej. Historia filozofii nie jest jednak tylko erudycją, z której filozof może według swego uznania

¹ Problematyka artykułu pozostaje w związku z dyskusjami, prowadzonymi od dawna na Seminarium Historii Filozofii prof. dr. St. Swieżawskiego. Problematykę tę w szerokim zakresie podejmuje oddana do druku książka prof. Swieżawskiego pt. „Zagadnienie historii filozofii”.

czepać i nie jest w żadnym wypadku świadkiem procesu dojrzewania idei niezależnie od człowieka.

Historia filozofii jest swoistym warsztatem, bez którego filozof, dzisiaj stawiający problem, nie może dostatecznie efektywnie pracować. Nie ma bowiem możliwości w swoim warsztacie zbadania wszystkich konsekwencji przyjętych twierdzeń.

Filozof, a chodzi tu o systematyka, może przyjąć pewne założenia, zbudować z nich system, to znaczy wyciągnąć pewną ilość konsekwencji, wynikających z tych założeń. Może dalej swoje tezy porównywać z rzeczywistością, lub w ogóle punkty wyjścia wyprowadzać z analizy sumy sądów egzystencjalnych, uzasadniających niepustość przyjmowanych pojęć. Systematyk nie może jednak, nawet gdy jest genialny i ma genialnie adekwatną intuicję rzeczywistości, zanalizować wszystkich konsekwencji przyjętych przez siebie założeń. Ogranicza go bowiem fakt, że wyczerpujące zanalizowanie wszystkich możliwych konsekwencji jest ponad siły jednego intelektu, ponadto zależnego od praw logiki i czasu. Jeden filozof może zanalizować wyczerpująco kilka konsekwencji i innych nie dojrzy. Aby odpowiedzialnie przyjąć dane tezy swojej filozofii, systematyk musi, przynajmniej powinien, konsultować się z historykiem filozofii.

Historyk filozofii, znający dzieje problemów i usprawniony w badaniu zależności między teoriami, może pokazać, że dana teza miała w historii pewną ilość konkretyzacji. Znaczący to, że dane twierdzenie, przyjęte przez innych filozofów, tak a tak funkcjonowało i wywołało daną ilość wniosków. A więc na przykład inne konsekwencje danej tezy Descartesa dostrzegł Spinoza, Malebranche, Leibniz, Pascal, Locke, Hume, Maine de Biran, Jolivet, czy ktos inny. Ta suma konsekwencji jest jakimś sprawdzieniem funkcjonowania punktów wyjścia w danym systemie i w innych systemach, powtarzających te punkty wyjścia. Widząc ich konsekwencje, zreferowane przez historyka filozofii, systematyk orientuje się, że dane twierdzenia, o ile nie obuduje się ich swoistymi zastrzeżeniami, mogą prowadzić do idealizmu, sceptycyzmu, czy innych rozwiązań, mijających się z rzeczywistością, jak to miało miejsce na przestrzeni dziejów.

Historyk filozofii oczywiście nie bada prawdziwości twierdzeń, konsekwentnie wynikających z przyjętych założeń. Pokazuje tylko, że dane punkty wyjścia doprowadziły w tych oto historycznie znanych wielu systemach do określonych rozwiązań.

Historia filozofii z powyższych racji jest takim warsztatem, taką oto sumą doświadczenia filozoficznego, dzięki któremu można sprawdzić konsekwencje danych twierdzeń, ponieważ w dany sposób pojawiły się w historycznie danych systemach. Tym samym historia filozofii swoiście sprawdza „logikę” wynikania jednych twierdzeń filozoficznych z innych, to znaczy pokazuje strukturę kierunków filozoficznych, a nawet rzeczywistość, scharakteryzowaną przez dany system filozoficzny.

Historia filozofii jest więc czymś więcej niż tylko rejestracją systemów, czymś więcej niż wkładem przebrzmiałych problemów, nie tylko obciążającą i zbyteczną erudycją. Jest czymś mniej niż obraz okresu, w którym funkcjonują dane twierdzenia i nie jest tożsama z samodzielnym rozwojem idei. Historia filozofii właśnie na podstawie doświadczenia historycznego dostarcza sposobów sprawdzenia konsekwencji danych twierdzeń filozoficznych.

Z tego nie wynika, że historia filozofii jest wyłącznie metodą. Jest jednak warsztatem, bez którego odpowiedzialny filozof nie może zobaczyć wszyst-

kich wniosków swoich analiz. Nie wynika też z tego, że historia filozofii jest „służką filozofii”. Jest po prostu nauką nie tylko w jakimś statycznym sensie. Z pozycji filozofa jest nauką pomocniczą filozofii. Z pozycji historyka jest analizą fragmentu dziejów kultury umysłowej. Z pozycji metodologa ma swój odrębny przedmiot i sobie właściwe metody badań. Tym przedmiotem, nazwijmy go materialnym, żeby użyć scholastycznej terminologii, są teksty, przedmiotem formalnym *quod*, a więc tym, co interesuje historyka filozofii, są problemy filozoficzne, zawarte w tekście, przedmiotem formalnym *quo* są metody analizy i interpretacji tekstów.

W wyniku stosowania danych metod historyk filozofii redaguje swą informację w formie streszczenia, recenzji, czy referatu. Cechą streszczenia jest wierne przedstawienie treści tekstu bez własnego komentarza i precyzowania omawianej myśli, cechą recenzji jest przewaga komentarza nad omawianiem treści, cechą analizy w formie referatu jest unaocznienie problematyki i rozwiązań badanego autora w szerokim kontekście erudycyjnym, rzucającym jednocześnie dla sprecyzowania referowanej myśli różne opinie i „modus philisophandi”, stosowany w analizowanym traktacie. Historyk filozofii nie ma więc do dyspozycji wielu „form literackich”. One też wskazują na odpowiednie metody analizy, które najłatwiej określić przez ukazanie ich celu. Tym celem może być właśnie streszczenie, posługujące się metodą wyróżniania istotnych twierdzeń danego autora; recenzja, operująca metodą, właściwą streszczeniu, lub metodą rekonstrukcji badanych i komentowanych poglądów; referat niewłaściwy, stosujący metodę rekonstrukcji poglądów przy pomocy odczytywania ekscerptów pojedynczo lub w porównaniu z innymi w tak zwanej „pagina fracta”, co często prowadzi do dowolnej interpretacji; referat właściwy, związany z metodą analizy kontekstowej, najwierniej realizującej postulat immanentnej krytyki tekstu.

Wskazuje to wszystko na to, że historia filozofii może obronić swą metodologiczną odrębność. Z tej racji nie jest częścią filozofii, ani teorią filozofii, czy nauką o filozofii. Jest odrębną dyscypliną, mimo że funkcjonuje jako swoiście pojęta nauka pomocnicza filozofii i swoiście pojęty warsztat, do którego musi przychodzić systematyk.

Nie wyklucza się tego, że systematyk nie może być jednocześnie historykiem filozofii. Należy jednak zauważyć, że usprawnienia metodyczne systematyka są zasadniczo różne od usprawnień metodycznych historyka filozofii.

Specyfiką systematyka jest wyprowadzenie twierdzeń z danych założeń, lub opisywanie rzeczywistości, czyli badanie, jak się ma rzeczywistość. Specyfiką historyka filozofii jest stwierdzenie, jakie tezy wygłoszono i jakie z nich wyciągnięto w historii konsekwencje. To widzenie swoistego rozwoju twierdzeń, ale dokonującego się w konkretnej refleksji ludzkiej, pociąga za sobą właśnie zrezygnowanie historyka filozofii z porównywania tych twierdzeń z rzeczywistością. Historyk filozofii jako historyk filozofii takiego porównywania nie może przeprowadzić. Stwierdza fakt poglądów filozoficznych i ich rozwoju przez wyprowadzone w historii konsekwencje.

Historyk filozofii dalej nie jest jednocześnie historykiem kultury. Kultura jest całością funkcjonowania różnych problemów. Historyk filozofii bada w historii problemy filozoficzne. Ale funkcjonowanie tych problemów nie jest jego pierwszym zadaniem, a nawet w dużym stopniu lub w ogóle jest poza zakresem jego przedmiotu. Historyk filozofii bada problemy filozoficzne i ich konsekwencje. Konsekwencje, czyli wyprowadzone z danych twierdzeń

wnioski, nie utożsamiają się z funkcjonowaniem zespołu problemów w całości życia umysłowego. Inny jest bowiem bieg i rozwój tych konsekwencji, a inny rozwój kultury, czyli funkcjonowania tych konsekwencji i problemów w dziejach.

Na kulturę składa się ogromna ilość dzieł, zdarzeń, wytworów ludzkich, postaw, nauk, zespołów problematyki, funkcjonującej jako całość życia umysłowego. Dla historyka kultury ważne są powiązania między tymi zespołami i warunkowanie wzajemne ustalających się dominacji danych teorii, dziedzin, czy okresów.

Historyk filozofii stwierdza i bada poza tym nie tyle zależności danej filozofii od czynników kulturowych, ile raczej linię wynikania danych rozwiązań ze sformułowanych przez kogoś tez w określonym tekście i czasie. Ktoś może kiedyś stwierdzić, że na przykład byt jest ukonstytuowany z istoty i istnienia. Niezależnie od postaw filozoficznych, takich nawet jak sceptycyzm, idealizm, czy scjentyzm, niezależnie od obowiązującej w danym okresie filozofii platońskiej, czy arystotelesowskiej, szkotystycznej czy nominalistycznej, teza o złożeniu bytu z istoty i istnienia musi w konsekwencji, jeżeli ktoś ją rozważa, doprowadzić do twierdzenia o złożoności bytu, o pluralizmie, o substancjalnej odrębności przedmiotów, o ich przygodności i bycie koniecznym, jako racji tłumaczącej przygodność i zmienność. Całkowicie więc inny jest kontekst, warunkujący rozwiązania filozoficzne, i inny jest kontekst, wyznaczający kształtowanie się kultury danego okresu historycznego.

Nie znaczy to, że tezy filozoficzne, powtórzmy to, żyją osobnym życiem. Znaczy to jedynie tyle, że historia filozofii bada wynikanie jednych problemów z drugich i jest takim doświadczeniem filozoficznym, które kompetentnie tłumaczy i sprawdza konsekwencje przyjętych twierdzeń filozoficznych.

Historia filozofii jest więc nauką, która bada faktyczne konsekwencje twierdzeń filozoficznych i która jest w stanie informować systematyka o ewentualnych następstwach przyjętych przez niego założeń filozoficznych.

CONCEPTION DE L'HISTOIRE DE LA PHILOSOPHIE

Le propos de l'article est de défendre la thèse que l'histoire de la philosophie est une discipline qui étudie les conséquences effectives des assertions philosophiques. L'histoire de la philosophie tient compte des assertions et de leurs conséquences dans les faits mais elle s'attache d'abord et par dessus tout à ce qui découle de l'acceptation de points de départ définis, partant à la transformation même des visions acceptées de l'être et des effects qui s'ensuivent.

Une telle définition de l'histoire de la philosophie s'oppose à la conception qui voit en elle une somme d'assertions ou systèmes philosophiques, une „vie des idées” autonome, un fonctionnement de problèmes philosophiques dans la culture d'époques historiques données, etc.

L'histoire de la philosophie est donc un atelier spécifique faute duquel le philosophe, posant les problèmes d'aujourd'hui, saurait travailler avec une efficacité suffisante. Elle est la somme de l'expérience philosophique grâce à laquelle l'on peut vérifier les conséquences d'affirmations données, puisqu'elles se sont fait jour de manière donnée, dans des systèmes historiques donnés. Voyant ces conséquences dans l'histoire de la philosophie, le philosophe à la recherche de systèmes se rend compte que les assertions données, si elles ne s'entourent pas de réserves

spécifiques, peuvent conduire à des solutions ne coïncidant pas avec la réalité, comme cela s'est vu au cours des siècles.

L'objet matériel de l'histoire de la philosophie ce sont les textes, son objet formel „quod” sont les problèmes philosophiques contenus dans ces derniers, l'objet formel „quo” étant les méthodes d'analyse et d'interprétation de ces même textes.

La voie la plus aisée pour définir les méthodes d'analyse est d'en indiquer le but. Ce peut être 1) le résumé présenterait, en les distinguant, les idées essentielles d'un auteur donné; 2) le compte-rendu, suivant la méthode de la reconstruction des conceptions étudiées et commentées; 3) l'exposé improprement dit, appliquant la méthode de la reconstruction des idées par la lecture d'extraits isolés ou en comparaison avec d'autres dans ce qu'on appelle „pagina fracta”, ce qui conduit souvent à une interprétation arbitraire ou ne fait que préciser les influences qui se sont exercées sur l'auteur étudié; 4) l'exposé proprement dit, lié à la méthode de l'analyse par le contexte et qui répond le plus fidèlement aux exigences de la critique textuelle immanente.

L'histoire de la philosophie ne se confond pas avec l'histoire de la culture. Celle-ci étudie le fonctionnement de tous les problèmes de la vie de l'esprit; celle-là considère les problèmes philosophiques et leurs conséquences, autrement dit, les conclusions tirées des assertions données. Le cours et le développement de ces conséquences sont différents du développement de la culture, c'est-à-dire du jeu de ces conséquences et problèmes dans l'histoire. De même, le contexte conditionnant les solutions philosophiques diffère de celui qui précise la forme que revêt la culture d'une période historique donnée.